

Zapisek o rozpytaniu świadka

Lopuszno, dnia 30. XI. 1946 r. o godz. 10³⁰
(miejscowość)
Ja Kracor Edward z posterunku M. O. w Lopusznie

działając na mocy art. 245 K. P. K. rozpytałem niżej wymienionego w charakterze świadka, który oświadczył:

Nazwisko i imię Behiel Stanisław
syn Teofila i Marianny
lat 51 wyzn. Przym. Kat.
zawód pracownik Zarządu Gm. wyksz. zodch. 3-letni kurs szk.
miejsce zamieszkania Lopuszno gm. Lopuszno miejscij w Ostrowcu
pow. Kielce.

W sprawie badania rzeźni niemieckich na terenie
gm. Lopuszno.

widomo mi jest co następuje: że na terenie gm. Lopuszno
w latach od 1941 do 1944 roku do końca lipca
żandarmeria niemiecka z Lopuszno masowo
awentowała polską ludność ze swych terenów podległych
pod nich gm. Lopuszno Ingochowie gm. Łajperków
gm. Piekonia i Mniów, w liczbie około 1500 osób
które żandarmeria przewoziła do Lopuszno
zamknięta ich do ciemnych piwnic skryjąc ich psami,
bili ich i maltretowali w różny sposób, a następnie
wywoziła ich miejscowo do Ojardzima z kąd już do
tej pory nie wrócili a porzucanych wywoziła poza
Lopuszno każdego po 10 i 15 osób i rozstrzeliwała je.
Łęgi tych zabitych rodzina ich zabiera i pochowała
na swych parafialnych cmentarzach. Około gm.
Lopuszno około Eustachowa około Grabownicy
Michałej Góry i Antonielowa ile w tych mogiłach
mogło być osób to niemożę dokładnie ustalić.
W roku 1942 utworzili obóz koncentracyjny na nie odda-
nie kontygentów, do tego obozu przewoźali ludność
z różnych stron ludność w tym obozie odbiurali
kary kilkutygodniowe. Ogólnie liczbę tych osób
które przebywali kary w tym obozie około 250 osób.
Na tym miejscu swoje wspomnienia i po odcytnianiu

świadcom własnoręcznym podpisem. Stanisław Behiel
Protokolant. Kracor